

II/2681

M O R D E R S T W O

mego brata ZYGMUNTA DOWEYKI w SZAWKIANACH na ŻMUDZI
dokonane przez LITWINÓW w 1944 roku

Do arch.
"Karty"
Mackiewicz
Ryszard

Mój brat Zygmunt Doweiko urodził się w 1913 roku w Kownie, uczęszczał tam do Gimnazjum Polskiego im. Adama Mickiewicza, którego jednak nie ukończył, przerywając naukę po 7-mej klasie. W latach 1934-6 odbył służbę wojskową i po niej pojechał na wieś do ciotki Emilii Doweikówny, która będąc w podeszłym wieku i samotna nie radziła sobie z prowadzeniem gospodarki. Posiadała ona 2 włóki ziemi ornej (40 ha) i tyleż lasu we wsi TYTWIDYSZKI, Gmina Szawkiany, Powiat Szawle. (Po litewsku Titvidiškį Kaimas, Šaukenų Valščiūs, Šiaulių apskritis). Wieś Tytwidyszki, a właściwie zaścianek szlachecki zamieszkiwały od wieków cztery rodziny, posiadające podobne obszarowo gospodarstwa: Bohdanowiczów, Jucewiczów, Demontowiczów i Doweyków. W owym czasie wszyscy, z wyjątkiem ciotki, byli już zlitwinizowani, lub za Litwinów się podawali.

Po paru latach u ciotki zamieszkali także i nasi rodzice - ja dojeżdżałam na wakacje będąc uczniem Gimnazjum Polskiego w Kownie. Dom nasz w Tytwidyszkach był znany z polskości, co było rzadkością w okolicy zamieszkałej poza kilkoma dworami i jedną lub dwoma wsiami starowierów prawie wyłącznie przez Litwinów. Prenumerowaliśmy także polską prasę wydawaną w Kownie do lata 1940 roku - m. in. tygodnik "Chatę Rodzinną". Był to jeden z dwu czy trzech egzemplarzy prenumerowanych w całej Gminie Szawkiany. Brat wyniósł z gimnazjum zainteresowanie sportem, w związku z czym zorganizował z miejscowej młodzieży litewskiej drużynę piłki nożnej, a od Gminy otrzymał teren pod boisko, na którym drużyna ta trenowała. W każdym razie przed wojną ta drużyna rozegrała nie bez powodzenia kilka meczów z takimiż drużynami z sąsiednich gmin. Działalność ta spotykała się z niechęcią miejscowych "Szaulisów" (Strzelców) - organizacji paramilitarnej o nacjonalistycznym i wręcz szowinistycznym charakterze.

Nadszedł rok 1940 - włączenie Litwy do ZSRR. Ojciec zmarł, Matka wyjechała do Wilna do córki a brat za namową właściciela apteki w Szawkianach - Polaka Wacława BLINSTRUBA rozpoczął u niego pracę w charakterze laboranta, godząc z nią zarządzanie gospodarstwem w Tytwidyszkach, odległych o 1 km od Szawkian. W tym czasie też ożenił się z pielęgniarką - Litwinką. Miejscowi szaulisi w momencie ^(nadszłego - niemieckiej) wybuchu wojny czynnie wspomagali Niemców, utworzyli policję kolaborującą z Niemcami, w jesieni 1941 roku bez udziału Niemców, wyprowadzili Żydów, mieszkańców Szawkian - w ilości ok. 200 osób do pobliskiego lasu i tam

ich wystrzelali zakopując w zbiorowym grobie. Udało się zbiec kilku młodym dziewczętom i chłopcom z których dwóch chłopców - uprzednio piłkarzy amatorów przez jakiś czas ukrywało się u brata w Tytwidyszkach w stodole. Pamiętam, że naprędce ochrzczona jawnie w Kościele dziewczyną żydowska, przez jakiś czas pracowała, nie niepokojona przez szaulisów w Tytwidyszkach, lecz pewnego dnia zjawiono się dwu litewskich policjantów i pracującą w polu zastrzelili, ciało zaś na wozie wywieźli do lasu, przy czym odgrążali się, że niedługo i "z Polakami zrobią porządek".

W roku 1943 pewnego dnia na jesieni, brat dowiedział się poufnie że nazajutrz nas wysiedlą, a gospodarstwo przejmie ewakuowany z Estonii czy też z Łotwy folksdojcz. W ciągu nocy opróżniliśmy nasz dom w Tytwidyszkach z co wartościowszych przedmiotów i części inwentarza żywego i schroniliśmy się do nieopodal mieszkającego zaprzyjaźnionego Litwina Olgierda STEFANOWICZA, też zresztą pochodzącego ze zlitwinizowanej rodziny polskiej, której własnością był majątek Stare Szawkiany Nawiasem mówiąc jego rodziców, władze radzieckie, latem 1941 roku, tuż przed wybuchem wojny radziecko-niemieckiej, wywieźli na wschód. Dzieci zaś - przypadkowo tylko nieobecnych w domu - wzmiankowanego Olgierda, jego brata Jerzego i siostry Ireny los ten ominął.

Przez kilka dni, przebywając w Starych Szawkianach, obserwowaliśmy dalsze poczynania władz litewsko-niemieckich spodziewając się, że będziemy poszukiwani. Akcja wysiedlania Polaków i oddawania ich gospodarstw na wsi, a mieszkań w miastach - szczególnie w Kownie, ewakuowanym z Estonii i Łotwy folksdojczom, była prowadzona w dość szerokim zakresie. Z reguły wysiedlonym rodzinom polskim pozwalano na zabranie tylko niewielkiego bagażu ręcznego. Wywożono je najczęściej na odległość 200-400 km od miejsca zamieszkania i pozostawiano na łasce losu, z tym, że większość osób młodych zabierano do obozów pracy w Rzeszy. Akcja na Litwie nie objęła wszystkich rodzin polskich - widocznie jej rozmiar był dostosowany do potrzeb ewakuowanych folksdojczów. Stąd w okolicach gęściej zamieszkałych przez Polaków wysiedlenia dotyczyły tylko ich części. W gminie Szawkiany było inaczej. Wkrótce zorientowaliśmy się, że nikt nas nie poszukuje i możemy wrócić do Szawkian do mieszkania brata, a on podjąć ponownie pracę w aptece. Prawdopodobnie takie ulgowe potraktowanie nas wynikało z braku obsady apteki, gdyż jej właściciel niedołączny starzec, bez pomocy brata nie byłby już zdolny zapewnić jej funkcjonowania.

W grudniu 1943 roku, a więc w kilka miesięcy po opisywanych wyżej wydarzeniach, mój drugi brat Ludwik, zamieszkały w Kownie, został

aresztowany przez litewską "SAUGUMĘ" (policja bezpieczeństwa) w związku z jego kontaktami z AK Okręgu Wileńskiego. Wkrótce potem aresztowano także w Szawkianach i mnie i przewieziono do "Saugumy" w Kownie. W śledztwie, jak się zorientowałem, starano się ujawnić moje szpiegowskie kontakty z bratem Ludwikiem. Ponieważ, moje z nim kontakty, dość szerokie zresztą, zarówno listowne jak i bezpośrednie w sposób oczywisty, nawet dla policji, ograniczały się do charakteru rodzinnego, a miejsce mojego zamieszkania na zabitej prowincji jaką były Szawkiany nie dawało możliwości zbierania informacji szpiegowskich, po dwóch miesiącach śledztwo w stosunku do mnie umorzono - nie bez pomocy zresztą łapówek, które rodzina moja udzieliła - i zostałem skierowany na wywózkę na roboty do Rzeszy. Udało mi się jednak z obozu przejściowego w Kownie zbiec i przez Wilno, za pomocą siatki akowskiej, trafiłem w marcu 44 do partyzantki - V batalionu 77 p.p. operującego w okolicach Puszczy Rudnickiej.

Tymczasem brat mój Zygmunt nie niepokojony niczym dalej pracował w aptece w Szawkianach, faktycznie nią kierując. W końcu lipca 1944 roku w obliczu zbliżającego się do Litwy kowieńskiej frontu, na zapleczu cofających się Niemców, poczęły się tworzyć uzbrojone grupy litewskich nacjonalistów składające się z policji, niedobitków z dywizji współpracujących z Niemcami gen. Plechawicziusa, szaulisów zaprawionych w mordowaniu od 1941 roku Żydów a także i Polaków m.in. na Wileńszczyźnie i w Gen. Gubernii, oraz innych osób zdecydowanych stawić zbrojny opór nacierającym wojskom radzieckim z myślą ustanowienia niepodległej Litwy.

Wobec wycofania się Niemców i chwilowego osłabienia tempa ofensywy radzieckiej, duże połacie Litwy, szczególnie Żmudzi, stały się na przeciąg paru miesięcy domeną władzy tych właśnie zbrojnych grup nacjonalistów litewskich. W praktyce głównym przedmiotem ich zainteresowania były rekwizycje, rabunki i terror. Działała taka grupa również i w Szawkianach i ona to właśnie w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 roku zamordowała mego brata Zygmunta. Żadnych innych powodów tego czynu nie było jak tylko to, że był Polakiem a ponadto człowiekiem powszechnie znanym i lubianym na tym terenie (sport i apteka). Śmierć miała zaświadczyć o tym, kto rządzi w tej gminie. Wpływ miały na decyzję zamordowania brata także, jak sądzę, wieści o działalności partyzantów polskich szczególnie o akcji "Ostra Brama", rozgłoszone przez ogarniętych paniką Litwinów uciekających z Wilna i Wileńszczyzny.

Brata, który wiedziony przeczuciem o grożącym mu niebezpieczeństwie, nie nocował w domu, lecz w majątku Stare Szawkiany dopadł poszukujący go oddział nacjonalistów w nocy z 2 na 3 sierpnia. Zastrzelono

go w łóżku seriami z pistoletów maszynowych wśród wrzasków "prakei-
tas lenkas" (przeklęty Polak) i zaraz zakopano w dole naprędce wy-
kopanym pod oknem pokoju w którym spał.

Członkiem tego oddziału był także Olgierd Stefanowicz ów zaprzy-
jaźniony Litwin, o którym wyżej, wspominałem, właściciel majątku Sta-
re Szawkiany, domu, w którym brat szukał schronienia.

Brata osobiście ekshumowałem we wrześniu 1944 roku i pochowałem
na cmentarzu w Szawkianach w trumnie zrobionej przez żołnierzy
radzieckich z jednostki stacjonującej w tym czasie w Tytwidyskach.
Oni także pomogli w ekshumacji i użyczyli konia i wozu na pogrzeb.

● 15 Kwiecień 1989 r.

(BRUNON DOWEYKO)

Warszawa 01-472

ul. Fabiańska 4

Załącznik: Fotokopia świadectwa śmierci Zygmunta Doweyki.

W rubryce - przyczyna śmierci- podano - zastrzelony.



Irašas atstatytas
Запись восстановлена

Lietuvos TSR — Литовская ССР

MIRTIES LIUDIJIMAS СВИДЕТЕЛЬСТВО О СМЕРТИ

ШЯ № 301166

Pil. Doveika
 Gr. Liomanėlis, Tetis
(pavardė — фамилия, vardas ir tėvo vardas — имя и отчество)
 mirė Turistinis aktyvumas, šaltinis, k. Užuosėde
 умер(ла) 1960 m. lapkričio mėn. 18 d.
(metai, mėnuo ir diena žodžiais ir skaitmenimis — прописью и цифрами год, месяц и число)
 mirties priežastis mišraus
 причина смерти
 apie ką civilinės būklės aktų įrašų mirimų knygoje
 о чем в книге записей актов гражданского состояния о смерти
1960 metų lapkričio mėnesio 18 dieną
 года месяца числа
 padarytas atitinkamas įrašas, eil. Nr. _____
 произведена соответствующая запись за № _____
 Mirimo vieta: miestas, kaimas Szawkiany valsčius
 Место смерти: город, селение волость
 apskritis (rajonas) Užuosėde sritis, kraštas, respublika LTSR
 уезд (район) область, край, республика
 Registracijos vieta Užuosėde miesto civilinės
 Место регистрации (Civilinės Būklės Aktų Įrašų Biuro pavadinimas ir vieta —
 наименование и местонахождение бюро ЗАГС)
 Išdavimo data 1960 m. _____ g.
 Дата выдачи
 A. V. Szawkiany
 M. P. Užuosėde
 Civiltinės Būklės Aktų Įrašų Biuro vedėjas
 Заведующий бюро записей актов гражданского состояния

Литовский яз. Гознак. 1953.

piecz. okrągła LTSR
Litewska SRR

pieczęć z napisem
"wpis wznowiony"

Świadectwo śmierci
SzJa - Nr 301166

Ob. Dowejko
 Zygmunt s. Piotra, zmarł tysiąc dziewięćset czterdziestego czwartego roku trzeciego sierpnia.
 Przyczyna śmierci - z a s t r z e l o n y
 o czym w księdze stanu cywilnego - wpisach aktów śmierci dokonano odpowiedniego zapisu - w dniu 18 listopada 1960 r. Nr. 2.
 Miejsce śmierci - Szawkiany, rejon Užventy, republika LSRR
 Miejsce rejestracji - Biuro Cywilnej Metrykacji rejonu Užventy
 Data wydania 18 listopada 1960 r. Kierownik Biura Wpisów Stanu
 Pieczęć okrągła Cywilnego /-/ podpis niecz.

И/2681

© ARCHIWUM WSKRÓCIE